

ANONIM

Chełm, 27 czerwca 1946 r.

Jak uczyliśmy się w czasie okupacji niemieckiej

W czasie okupacji niemieckiej na Wołyniu nie było w ogóle szkół. Jeżeli gdzieś [działała], to tylko ukraińska. Polacy nie chcieli chodzić do tych szkół. Tak bez nauki upływały nasze lata.

Znaleźli się też i tacy ludzie, którzy poświęcali się dla nas i uczyli nas, żebyśmy nie byli ciemni. Uczyliśmy się prywatnie. [Kiedy] nauczyciel wracał wieczorem z pracy, schodziliśmy się wtedy na tych kilka godzin nauki. Nikt nie wiedział, że my się uczymy. Musieliśmy się strzec, bo gdyby ktoś się dowiedział, groził obóz nauczycielowi, nam i naszym rodzicom. Chociaż było ciężko, uczyliśmy się jak kto mógł. Gdyby nasi młodszy bracia i siostry nie uczyli się prywatnie, dotychczas nie umieliby alfabetu. Jak dobrze i przyjemnie, że teraz możemy się uczyć otwarcie. Nikt nie ma prawa nam zabronić.